

Piotr Majer

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Rozeznawanie przedmażeńskie

Pojęcie rozeznawania

W wydanych przez Konferencję Episkopatu Polski *Wytycznych pastoralnych do adhortacji „Amoris laetitia”*¹ (9 czerwca 2018) podkreśla się, że pojęcie „rozeznawania” (użyte w adhortacji *Amoris laetitia* 50 razy) jest kluczowe dla uchwycenia jej przesłania². W rzeczywistości adhortacja apostolska tego terminu (rzeczownik *discretio* i formy czasownika *discerno*) używa w łacińskiej oryginalnej wersji³ jedynie 35 razy, a w przekładzie polskim („rozeznanie”, „rozeznawać”, „rozeznać”) 36 razy, co nie zmienia faktu istotnego znaczenia tego słowa (i wyrażen

¹ Wiadomości KAI. Biuletyn Katolickiej Agencji Informacyjnej, 17.06.2018, nr 24, s. 8–13.

² Zob. Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne pastoralne...*, s. 10, przyp. 10.

³ AAS 108(2016), s. 311–446 (dalej: AL).

mu podobnych)⁴. Termin ten jest wielokrotnie (w przekładzie polskim 19 razy) użyty także w *Relacji końcowej XIV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów przeznaczonej dla Ojca Świętego Franciszka* (25 października 2015)⁵.

Słowo „rozeznanie” spotykamy także użyte częściej (21 razy) w uchwalonej przez Konferencję Episkopatu Polski *Instrukcji o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim* (dalej: KEP, *Instrukcja*), z dnia 5 września 1986 r.⁶ Pojawia się natomiast rzadziej lub wcale w innych dokumentach – tak Kościoła powszechnego⁷ jak i Kościoła partykularnego w Polsce⁸ – dotyczących przygotowania do zawarcia małżeństwa.

Wprawdzie znaczenie pojęcia „rozeznanie” w prawie kanonicznym jest szerzej analizowane w innym miejscu niniejszego opracowania, jednak tu wspomnijmy chociażby pokrótce, że rzeczownik *discretio* i formy czasownika *discernere* w *Kodeksie prawa kanonicznego* wystę-

⁴ Opieramy się na oficjalnym przekładzie polskim adhortacji *Amoris laetitia* zaaprobowanym przez Sekretariat Stanu Stolicy Apostolskiej, Wydawnictwo M, Kraków 2016. Niekiedy łacińskie *discretio* i *discerno* są na język polski tłumaczone inaczej („rozpoznać”, „poznać”, „odróżnić”), innymi razy inne łacińskie słowa (*distinguo*, *decerno*, *diiudico*) są przełożone na język polski jako „rozpoznawać”.

⁵ Synod Biskupów. XIV Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, *Relacja końcowa Synodu Biskupów dla Ojca Świętego Franciszka*, http://episkopat.pl/wp-content/uploads/2015/12/Synod_Relacja_Koncowa_.pdf.

⁶ Akta Konferencji Episkopatu Polski, 1(1998), nr 1, s. 85–137. Dnia 14 marca 2017 r. Konferencja Episkopatu Polski uchwaliła nowy *Dekret ogólny o przeprowadzaniu rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa kanonicznego*. Dekret ów, który ma zastąpić obowiązującą od 1989 r. *Instrukcję*, nie jest jeszcze obowiązującym prawem, bowiem do uzyskania mocy obowiązującej wymaga sprawdzenia i uznania (*recognitio*) Stolicy Apostolskiej oraz promulgowania zgodnie z przepisami prawa. Zob. kanon 455 § 2 KPK.

⁷ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, Watykan 1981 (4 odniesienia) (dalej: FC); Papieska Rada ds. Rodziny, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, 13 maja 1996, wyd. Rada ds. Rodziny Episkopatu Polski, Warszawa 1999 (4 odniesienia).

⁸ Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*, 1 maja 2003, Warszawa 2003 (brak odniesień); Konferencja Episkopatu Polski, *Dokument „Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie”*, 1 września 2009, Warszawa 2009 (4 odniesienia).

pują w 11 kanonach. Najczęściej przywoływanym spośród nich jest kanon 1095 nr 2 KPK stanowiący o „poważnym braku rozeznania oceniającego” (*gravis defectus discretionis iudicii*) jako jednej z form niezdolności psychicznej do zawarcia małżeństwa, która – najkrócej mówiąc – polega na poważnej dysfunkcji psychicznej osoby, sprawiającej, iż ta nie może w sposób wolny i odpowiedzialny podjąć decyzji o zawarciu małżeństwa. Z analizy przeprowadzonej na potrzeby wykładni tego przepisu wynika, że „rozeznanie” to umiejętność dokonania sądu praktycznego, krytycznej oceny i osądu tego, do czego się zobowiązuje dana osoba w konkretnych uwarunkowaniach, tak by w oparciu o tę dojrzałą ocenę mogła w sposób wolny podjąć decyzję o zawarciu (lub niezawarciu) małżeństwa⁹.

Tak określonym pojęciem posłużymy się w dalszych rozważaniach, mając na względzie to, że w przygotowaniu do małżeństwa nie będzie chodziło o sprawność, czyli umiejętność rozeznania, ale o samą czynność rozeznawania: rozważenie i krytyczny osąd, a następnie wybór jednej spośród kilku możliwych opcji postępowania. Należy przy tym pamiętać, że wybór ten ogranicza się do rozstrzygnięć pozostających w spójności z nauczaniem Kościoła o małżeństwie¹⁰.

⁹ Zob. P. Majer, *Rozeznanie oceniające*, „Prawo Kanoniczne”, 54(2011), nr 1–2, s. 403–410. W nomenklaturze prawniczej – zarówno w literaturze świeckiej jak i kano-nistycznej – rzeczownik *discretio* pojawia się w polskim wyrażeniu „dyskrecjonalność”, będącym synonimem „uznaniowości”, i znajduje główne zastosowanie w rozważaniach na temat tzw. zasady dyskrecjonalności (uznaniowości) w sprawowaniu władzy admin-istracyjnej, zarówno w społeczności państwowej, jak i w Kościele. Zasada ta dochodzi do głosu, gdy norma prawna w swej dyspozycji wyposaża organ w określoną kompe-tencję za pomocą słowa „może” lub mu podobnego i oznacza przyznanie pewnego zakresu swobody organowi stosującemu prawo przy podejmowaniu decyzji. Szerzej o zasadzie uznaniowości w prawie kanonicznym zob. W. Wenz, *Zasada dyskrecjonal-ności w sprawowaniu władzy administracyjnej w Kościele*, [w:] *Organizacja i funkcyjono-wanie administracji w Kościele*, red. J. Krukowski, W. Kraiński, M. Sitarz, Toruń 2011, s. 87–108.

¹⁰ Podobnie jak organ władzy w Kościele, który posiada uprawnienie do podjęcia decyzji w sposób uznaniowy, nie jest nieograniczony w swoim wyborze, ale jego decyzja musi mieścić się w ramach określonych przez prawo. Na przykład podczas nominacji na urząd proboszcza biskup, choć może swobodnie wskazać kandydata (zob.

Przygotowanie do małżeństwa

Przygotowanie to „szeroki i wymagający proces wychowania do życia w małżeństwie”¹¹, obejmujący rozmaite aspekty, których równowaga winna być zachowana. Można wskazać tu na następujące wątki: doktrynalny, antropologiczny, moralny, pastoralny, socjologiczny, pedagogiczny, psychologiczno-medyczny i prawny. Proces ten jest „stopniowy i ciągły”¹², składa się z trzech podstawowych etapów: przygotowania dalszego, bliższego i bezpośredniego. Przygotowanie dalsze zaczyna się już w dzieciństwie, w ramach wychowania religijnego oraz zwyczajnej katechezy dzieci i młodzieży, ze szczególnym uwzględnieniem przykładu życia rodzinnego i małżeńskiego we własnym domu rodzinnym. Przygotowanie bliższe zbiega się z programami katechezy i doświadczeniami formacyjnymi przeżywanymi we wspólnocie kościelnej¹³. Wreszcie etap przygotowania bezpośredniego dokonuje się w miesiącach i tygodniach bezpośrednio poprzedzających ślub. Obejmuje on zarówno troskę o to, by narzeczeni w przededniu zawarcia przez nich związku małżeńskiego pogłębili swe poznanie tajemnicy

kanony 157 i 523 KPK), działałby wbrew prawu, gdyby mianował kogoś pozbawionego predyspozycji osobowych do pełnienia tej funkcji. Dyskrecjonalność organu władzy wykonawczej w Kościele zawsze jest także ograniczona nadrzędnym celem Kościoła oraz celem prawa kanonicznego, jakim jest zbawienie dusz (zob. kanon 1752 KPK).

¹¹ Papieska Rada ds. Rodziny, *Przygotowanie...*, nr 10.

¹² FC 66.

¹³ Dokument Papieskiej Rady ds. Rodziny z 1996 r. nie jest konsekwentny w opisie przygotowania bliższego. Z jednej strony wskazuje, że etap ten ma miejsce w czasie narzeczeństwa i stanowi bardziej specyficzne przygotowanie do życia małżeńskiego, gdy już zrodzona myśl o małżeństwie między konkretną kobietą i konkretnym mężczyzną dojrzewa do urzeczywistnienia (nr 32), z drugiej stwierdza, że „czas tego przygotowania w zasadzie pokrywa się z okresem młodości” i musi się ono rozpocząć jeszcze zanim skonkretyzuje się powołanie do małżeństwa (nr 33). Zob. Papieska Rada ds. Rodziny, *Przygotowanie...*, nr 32–49. Odmiennie etap przygotowania bliższego opisywany jest w innych dokumentach kościelnych (EF 66; KEP, *Instrukcja*, nr 9-17; KEP, *Dyrektorium*, nr 24–24), w których określa się go jako formację młodzieży w wieku pogimnazjalnym (dziś: ponadpodstawowym) do życia w małżeństwie i rodzinie, stanowiącą pewien rodzaj katechumenatu przed narzeczeństwem i przed zawarciem małżeństwa.

Chrystusa i Kościoła, znaczenie łaski i odpowiedzialności chrześcijańskiego małżeństwa oraz przygotowanie do podjęcia czynnego i świadomego udziału w liturgicznym obrzędzie zaślubin. W zakres tego trzeciego etapu wchodzi wymagany przez prawo kanoniczne tzw. „egzamin przedślubny”¹⁴.

Czynność „rozeznavania” w procesie przygotowania do małżeństwa odnosi się zarówno do narzeczonych jak i do duszpasterza podejmującego przygotowanie, jednak cele owego „rozeznavania” są różne, co zostanie ukazane w dalszym ciągu niniejszego przedłożenia. Dokumenty kościelne rzadziej posługują się słowem „rozeznavanie” w odniesieniu do osób przygotowujących się do małżeństwa, częściej natomiast w stosunku do duszpasterzy.

Rozeznanie dokonywane przez kandydatów do zawarcia małżeństwa

Rozeznanie powołania

Termin „rozeznanie” w procesie przygotowania do małżeństwa pada po raz pierwszy – mając na względzie chronologiczny porządek tegoż procesu – w kontekście rozeznavania powołania do małżeństwa w ogóle¹⁵. „Decyzja o zawarciu małżeństwa i założeniu rodziny powinna być owocem rozeznavania powołania”¹⁶. Ma być to zatem rozeznanie, którego osoby dokonują, zanim pojawi się myśl o małżeń-

¹⁴ Tak tłumaczone jest na język polski wyrażenie *examen sponsorum* (zob. kanon 1067 KPK). Inne kanony określają te czynności jako *investigationes* (zob. kanon 1070 i 1131, 1^o KPK) lub *inquisitiones* (kanon 1121 § 3 KPK), co na język polski tłumaczy się różnie: „dochodzenie”, „rozeznanie”, „badanie” lub „badania”, „egzamin”, „rozmowa kanoniczna”.

¹⁵ Papieška Rada ds. Rodziny, *Przygotowanie...*, nr 2: „Przygotowanie do małżeństwa jest opatrnościowym i uprzywilejowanym momentem dla tych, którzy myślą o tym chrześcijańskim sakramencie, oraz *kairosem*, to znaczy czasem, w którym Bóg wzywa narzeczonych i uzdalnia ich do rozeznavania powołania do małżeństwa i do życia, w jakie małżeństwo wprowadza”.

¹⁶ AL 72.

stwie z konkretną osobą i zostanie nawiązana relacja narzeczeńska¹⁷. Celem owego rozeznania, w którym duszpasterze i cała wspólnota winni wspierać młodych ludzi, ma być ukierunkowanie ich ideałów ku rodzinie, którą w przyszłości założą, tak by ich miłość dojrzewała i by nauczyli się pokochać konkretną osobę, z którą zapragną dzielić swe życie¹⁸.

„Rozeznanie powołania”, o którym mowa, widziane w szerszym kontekście rozeznania osobistego powołania, nie może być rozumiane jako podejmowanie w latach młodości fundamentalnej decyzji życiowej, czy w przyszłości zawrzeć małżeństwo, czy może wybrać życie samotne, życie w kapłaństwie czy życie konsekrowane. W tym sensie użycie słowa „rozeznanie” może być mylące, bo nie poprzedza ono bezpośrednio i nie prowadzi do dokonania konkretnego wyboru. Nie podejmuje się przecież decyzji o zawarciu małżeństwa *in abstracto*: „Teraz decyduję, że w przyszłości zawrę małżeństwo, a w następnym etapie znajdę odpowiedniego kandydata”. Taki sposób rozumowania byłby bardzo uproszczony, schematyczny i sztuczny, bowiem decyzja o zawarciu małżeństwa nie może być podejmowana w samotności: „Teraz wybieram małżeństwo, a potem zobaczę z kim”. Mężczyzna i kobieta podejmują decyzję o zawarciu małżeństwa razem i tylko we dwoje, w oparciu o doświadczenie miłości, jaka stała się ich udziałem. Wybór małżeństwa dokonuje się tylko wobec drugiej osoby i razem z nią, nigdy w pojedynkę. Natura i dynamika miłości małżeńskiej i ludzkiej płciowości nie dopuszczają wyboru małżeństwa *in abstracto*, bez relacji do konkretnej, drugiej, umiłowanej osoby, której w akcie zawarcia małżeństwa się oddaje i dar której przyjmuje się, zawierając małżeństwo¹⁹.

¹⁷ Papieska Rada ds. Rodziny, *Przygotowanie...*, nr 2: „Już młodym trzeba pomagać, by osobiście rozeznawali swoje powołanie, z pomocą wspólnoty, a przede wszystkim duszpasterzy. To rozeznawanie musi rozpocząć się jeszcze przed podjęciem zobowiązań wynikających z zaręczyn. Gdy zaczyna się konkretyzować powołanie do małżeństwa, należy je wspierać, na pierwszym miejscu łaską, a oprócz tego odpowiednim przygotowaniem”.

¹⁸ Zob. AL 208.

¹⁹ Zob. kanon 1057 § 2 KPK.

W istocie pozbawione jest sensu mówienie o „zawarciu małżeństwa” bez żadnego odniesienia między konkretnymi mężczyzną i kobietą, bowiem przedmiotem zgody małżeńskiej jest ustanowienie jedynego w swoim rodzaju, nierozzerwalnego, bezwarunkowego i wymagającego absolutnej wierności związku z drugą osobą płci przeciwnej – nie jakąkolwiek, ale właśnie tą konkretną, jedyną osobą, w jej niepowtarzalnej biografii, odznaczającą się indywidualnymi przymiotami, darzącą jedynym w swoim rodzaju uczuciem²⁰.

Dlatego „rozeznanie powołania”, o którym mowa w dokumentach dotyczących przygotowania do małżeństwa, nie może być rozumiane jako dokonanie wyboru między małżeństwem a innymi drogami życia. Raczej jest to etap, w którym młody człowiek winien otrzymać wsparcie własnej rodziny, wspólnoty kościelnej i całego społeczeństwa²¹, by potrafił odkryć piękno, wartość i bogactwo małżeństwa jako takiego²². Czas właściwego wyboru i podjęcia decyzji nastąpi natomiast, gdy pojawi się druga osoba, a wraz z nią konkretny projekt ustanowienia wspólnoty całego życia.

Rozeznanie osoby

Dokumenty Kościoła o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa używają słowa „rozeznanie” także w odniesieniu do lepszego poznania się wzajemnego narzeczonych, czyli kandydatów do małżeństwa. Wskazuje się, iż czas narzeczeństwa ma służyć wzajemnemu poznaniu się narzeczonych, rozeznaniu charakterów, zalet i umiejętności, ale także cech osobowych i innych okoliczności, które mogą stanowić za-

²⁰ Zob. P.J. Viladrich, *El amor conyugal entre la vida y la muerte. La cuestión de las tres grandes estancias de la unión (I)*, „Ius Canonicum”, 94(2004), nr 87, s. 44.

²¹ W dzisiejszych uwarunkowaniach, niestety, w zdechrystianizowanych społeczeństwach, w których następuje erozja wartości małżeńskich i rodzinnych, coraz trudniej można liczyć na takie wsparcie. Zob. F.R. Aznar Gil, *La preparación al matrimonio y sus formalidades: régimen jurídico*, [w:] *El matrimonio y su expresión canónica ante el III Milenio. X Congreso Internacional de Derecho Canónico*, red. P.J. Viladrich, J. Escrivá-Ivars, J.I. Bañares, J. Miras, Pamplona 2001, s. 615-616.

²² Zob. AL 205.

grożenie dla małżeństwa, które chcą zawrzeć²³. W tym samym duchu papież Franciszek pisze w adhortacji *Amoris laetitia*, iż czas narzeczeństwa powinien dać narzeczonym „możliwość rozpoznania niezgodności lub zagrożeń. Można w ten sposób zdać sobie sprawę, że nierozsądne jest postawienie na tę relację, aby nie narażać się na przewidywalne niepowodzenie, które będzie miało bardzo bolesne konsekwencje”²⁴. „Rozeznanie” narzeczonych na tym etapie oznacza zatem ostateczną weryfikację projektu zawarcia małżeństwa, utwierdzenie się we wzajemnym wyborze lub rezygnację z dalszych planów.

Rzeczywiście, pośpiech i lekkomyślność przy zawieraniu małżeństw może prowadzić do nierozważnego wyboru i być źródłem niepowodzenia małżeństwa oraz osobistych tragedii²⁵. Faktem jest, że okres narzeczeństwa to ostatni etap rozeznawania, czyli głębszego poznania siebie²⁶ i podejmowania dojrzałej decyzji o zawarciu nierozzerwalnego małżeństwa i ostatni okres, w którym możliwe jest podjęcie decyzji o wyco-

²³ Zob. KEP, *Instrukcja...*, nr 33. Dokument biskupów polskich wymienia przykładowe zagrożenia: ewentualne obciążenia dziedziczne, zapoczątkowane anomalie psychiczne, ukrywane nałogi (nr 33).

²⁴ AL 209. Podobnie wypowiadają się biskupi polscy: „Przyczyną wielu nieszczęśliwych małżeństw jest wielki pośpiech i lekkomyślność przy ich zawieraniu, co pociąga za sobą nieobliczalne skutki. U podstaw niedojrzałej decyzji na małżeństwo leży wiele przyczyn, a wśród nich brak wystarczającej wzajemnej znajomości młodych przed ślubem, powolne wsiąkanie w społeczeństwo mentalności rozwodowej przez nie tolerowanej, ukryte często i tuszowane przez drugą stronę anomalie psychiczne, które później wychodzą na jaw, powodując konflikty i posądzenia współmałżonka o umyślnie złą wolę, starannie ukrywane w okresie przedślubnym nałogi i zakorzenione wady”. KEP, *Instrukcja...*, nr 30.

²⁵ Słusznie wskazuje się, iż podjęcie współżycia seksualnego przed ślubem znacznie utrudnia takie rozeznanie. Zob. Konferencja Episkopatu Polski, *Służyć prawdzie o małżeństwie...*, nr 102.

²⁶ Obejmuje ono m.in. poznanie pozytywnych i negatywnych cech narzeczonych, sposobów reagowania, stanu zdrowia fizycznego i psychicznego, ewentualnych konfliktowych płaszczyzn, szczere ukazanie dziejów swego życia, poznanie rodzin pochodzenia. Zob. W. Szewczyk, *Narzeczeństwo*, [w:] *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa–Łomianki 1999, s. 291–292.

faniu się z zawarcia małżeństwa²⁷. Jakkolwiek słuszne jest zaznaczenie tego aspektu narzeczeństwa, nie można postrzegać jego celu wyłącznie w kategoriach ostatecznej próby i możliwości uprawnionego wycofania się z podjętej i zakomunikowanej społecznie decyzji o zawarciu małżeństwa. Sprowadzenie narzeczeństwa do pouczenia: „Przypatrujcie się sobie dokładnie, bo jeszcze możecie się wycofać” grozi redukcją kontraktualistyczną małżeństwa, traktowaniem narzeczeństwa jako etapu kontrolnego, weryfikacyjnego, rozumianego niczym zalecenie dokładnego czytania umowy przed jej zawarciem, zwłaszcza zaś tych jej fragmentów, które są wydrukowane „małą czcionką”. Tymczasem czas narzeczeństwa winien być także – a może przede wszystkim – okresem, w którym narzeczeni, pragnący być w społeczeństwie postrzegani jako przyszli małżonkowie, dojrzewają we wzajemnej miłości, aby móc przejść od miłości wyłącznie uczuciowej, jaką się nawzajem darzą, do miłości „należnej”, ze sprawiedliwości, jaką winni obdarzać się jako małżonkowie, czyli do wiążącej prawnie obietnicy przyszłej miłości²⁸. Należy pamiętać, że zaręczyny, które zwyczajowo rozpoczynają okres narzeczeństwa, to już obietnica (i to publiczna) zawarcia małżeństwa²⁹, a zatem decyzja – choć jeszcze nie ostateczna – już przez nupturientów została podjęta. Skoro oświadczają oni publicznie, że pragną zawrzeć małżeństwo, to nie po to, by dopiero od teraz wzajemnie uważnie się

²⁷ Zob. M. Królik, *Narzeczeństwo – relikwiarz czy przygotowanie do dojrzałego małżeństwa*, [w:] *Jak przygotować do małżeństwa?*, red. R. Sztychmiller, J. Krzywkowska, Olsztyn 2013, s. 357–364; K. Akacka, *Narzeczeństwo czasem poznania*, [w:] *Jak przygotować do małżeństwa?...*, s. 419–421.

²⁸ Zob. J. Miras, J.I. Bañares, *Małżeństwo i rodzina. Wprowadzenie teologiczne*, Poznań 2009, s. 58–60. Znacznie szerzej i w sposób pogłębiony zob. P.J. Viladrich, *El amor conyugal...*, passim.

²⁹ Zob. kanon 1062 § 1 KPK. Instytucja zaręczyn w dzisiejszych czasach znacznie zmieniła swój charakter i praktycznie straciła skuteczność prawną oraz społeczne znaczenie. Odsyłamy do licznych opracowań na ten temat, począwszy od tych o charakterze encyklopedycznym: A. Bławat, *Zaręczyny*, [w:] *Słownik małżeństwa i rodziny...*, s. 496–497; W. Góralski, *Zaręczyny*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, red. E. Gigilewicz, t. XX, Lublin 2014, kol. 1255–1256. W prawie polskim zob. M. Rzewuski, *Roszczenia wynikające z zerwania zaręczyn*, [w:] *Jak przygotować do małżeństwa?...*, s. 237–245.

sobie przyglądać, ale po to, by ich projekt dojrzał w wymiarach: ludzkim, uczuciowym, duchowym i religijnym³⁰ oraz społecznym³¹.

Można ten czas określić mianem czasu próby, bowiem „wierność danemu przyrzeczeniu mobilizuje wzajemne odnoszenie się do siebie z szacunkiem podyktowanym dobrem planowanego w niedalekiej przyszłości małżeństwa, bez korzystania z uprawnień, które z prawa Bożego przysługują wyłącznie małżonkom”³², jednakże należy wystrzegać się koncentrowania się na stronie negatywnej i pojmowania narzeczeństwa przede wszystkim jako ostatniej możliwości uchronienia się przed dokonaniem złego wyboru. Czas narzeczeństwa jest w pierwszym rzędzie szczególnym okresem afektywnej relacji między nupturientami, ukierunkowanej bezpośrednio na małżeństwo³³, którego zawarcie jest już zaakceptowane przez obie strony. Jedynie w sposób drugorzędny i wyjątkowy narzeczeństwo jest czasem, w którym w obliczu poważnych racji można wycofać się z planów małżeńskich i w tym sensie może być ono uznane za czas rozeznania w znaczeniu podejmowania decyzji. Nie to jest jednak istotą narzeczeństwa. Jest nią natomiast przygotowanie do życia we dwoje, „możliwość poznania atrakcyjności pełnej jedności”³⁴.

³⁰ Wzajemna modlitwa narzeczonych oraz modlitwa Kościoła za przygotowujących się do małżeństwa, pogłębienie rozumienia znaczenia sakramentu małżeństwa i przygotowanie się do liturgii jego zawarcia. Wyrazem wsparcia duchowego jest możliwość specjalnego błogosławieństwa udzielanego narzeczonym, prosząc Boga, „by to, co się szczęśliwie rozpoczyna, dzięki Bożemu błogosławieństwu mogło osiągnąć w swoim czasie szczęśliwe uwieńczenie”. *Obrzędy błogosławieństw. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1994, t. I, s. 92–98 (cytat s. 92, nr 195).

³¹ Na przykład uzgodnienie i podjęcie konkretnych starań w sprawach dotyczących wspólnego miejsca zamieszkania, utrzymania rodziny, planów związanych z potomstwem, ale także przygotowanie samej uroczystości zawarcia małżeństwa w wymiarze społecznym (zob. FC 68).

³² KEP, *Instrukcja*, nr 34.

³³ To właśnie wyróżnia narzeczeństwo spośród innych relacji miłosnych między mężczyzną a kobietą. Zob. J. Martínez Gras, *Noviazgo*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. V, Pamplona 2012, s. 588–590.

³⁴ AL 205.

Rozeznanie dokonywane przez duszpasterza

Cele rozeznania

Terminu „rozeznanie” używa się wiele razy – zwłaszcza w *Instrukcji o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim* z 1986 r. – w znaczeniu weryfikacji stanu kanonicznego nupturientów przed zawarciem małżeństwa. Zadanie to spoczywa na właściwym duchownym³⁵, który zadanie rozeznania sytuacji narzeczonych wypełnia przede wszystkim przy pomocy *Protokołu rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi*, zwanego także „protokołem przedślubnym”, „protokołem przedmażeńskim” albo po prostu „protokołem”. Formularz ów, zawierający pola na wpisanie danych osobowych nupturientów oraz ich odpowiedzi udzielonych na pytania duszpasterza, jest zatwierdzony przez właściwą konferencję biskupów³⁶. Niektóre formularze protokołu zawierają obszerną listę bardziej lub mniej szczegółowych pytań (tak jest w protokole używanym w Polsce i we Włoszech, mniej szczegółowy jest protokół stosowany w Niemczech), niektóre koncentrują się na przeszkodzie węzła³⁷ i różnej wiary³⁸, a w odniesieniu do pozostałych ograniczają się tylko do jednego ogólnego pytania o to, czy

³⁵ Właściwość duchownego określa kanon 1115 KPK i nr 36 Instrukcji KEP. Właściwym do przeprowadzenia kanonicznej rozmowy z narzeczonymi jest proboszcz (lub w jego zastępstwie wikariusz, ewentualnie inny duchowny upoważniony przez proboszcza do tego zadania) parafii stałego lub tymczasowego zamieszkania jednego z nupturientów, względnie parafii ich miesięcznego pobytu. Za zezwoleniem własnego ordynariusza miejsca lub proboszcza małżeństwo może być zawarte w innej parafii. Wówczas odpowiedzialnym za przeprowadzenie badania przedślubnego jest proboszcz parafii, w której małżeństwo ma być zawarte, względnie któryś z proboszczów parafii zamieszkania narzeczonych. Zob. kanon 1070 KPK.

³⁶ W Polsce stanowi załącznik do *Instrukcji KEP* z 1986 r. Niektóre diecezje ustanowiły własne wzory protokołów przedślubnych, co wydaje się naruszać kanon 1076 KPK, który zadanie regulacji egzaminu przedmażeńskiego zleca konferencjom biskupów, a nie biskupom poszczególnych diecezji.

³⁷ Zob. kanon 1085 § 1 KPK.

³⁸ Zob. kanon 1086 § 1 KPK.

istnieją jakieś przeszkody małżeńskie (tak jest np. we Francji), co wypada ocenić krytycznie.

Cel rozeznania przeprowadzanego w ramach egzaminu przedmałżeńskiego jest wskazany ogólnie w kanonie 1066 KPK: „Przed zawarciem małżeństwa należy się upewnić, że nic nie stoi na przeszkodzie do jego ważnego i godziwego zawarcia”³⁹. Bardziej szczegółowo cele rozeznania przedstawia nr 42 Instrukcji KEP z 1986 r.:

„Rozeznanie ma na celu ustalić:

1. tożsamość osób;
2. stan wolny osób, które zamierzają zawrzeć związek małżeński;
3. pełną dobrowolność obydwu stron, z wyeliminowaniem jakiegokolwiek formy przymusu ograniczającego wolność kwalifikowaną przewidzianą przez prawo;
4. czy nie tają czegoś przed sobą, co mogłoby w poważny sposób zakłócić w przyszłości wspólnotę życia;
5. czy nie ma jakiegokolwiek przeszkody zrywającej, która uniemożliwiłaby zawarcie ważnego związku;
6. czy małżeństwa nie zawierają warunkowo;
7. czy mają właściwą świadomość zawierania małżeństwa nierozzerwalnego, wyłącznego i sakramentalnego”.

Kanon 1020 § 2 KPK z 1917 r. podawał trzy punkty, na które miał zwrócić uwagę proboszcz przeprowadzający badanie przedślubne: brak przeszkód małżeńskich, wolność wyrażenia konsensu oraz dostateczna znajomość prawd wiary chrześcijańskiej. Dziś w doktrynie przyjmuje się w zasadzie te same punkty odniesienia. Nie można badania przedmałżeńskiego, wymaganego przez prawo kanoniczne, sprowadzać do „rozmowy duszpasterskiej”, swobodnego dialogu duszpasterza z nupturientami, który polegałby jedynie na ogólnym omówieniu problematyki małżeństwa i rodziny oraz obrzędów ślubnych. Jednym z elementów takiej kanoniczno-duszpasterskiej rozmowy jest rozeznanie

³⁹ KPK, *Instrukcja*, nr 35: „Całe to rozeznanie zmierza do tego, by małżeństwo mogło być zawarte zgodnie z nauką Kościoła, ważnie i godziwie”.

i ustalenie sytuacji prawnej narzeczonych, czyli ocena ich zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa. Przedmiotem rozeznania jest troska duszpasterza o to, by małżeństwo zostało zawarte ważnie, godziwie i – jako sakrament między ochrzczonymi – owocnie.

Wykluczenie przeszkód małżeńskich i innych zakazów

Jak wyżej wspomniano, podstawowym zadaniem duszpasterza przeprowadzającego rozeznanie stanu kanonicznego nupturientów jest dopełnienie wszystkiego, co jest wymagane, by małżeństwo mogło być zawarte ważnie (by między małżonkami powstał węzeł „z natury swej wieczysty i wyłączny”⁴⁰) i godziwie (zgodnie z obowiązującym prawem). O ile do wymogów związanych z ważnością małżeństwa z reguły podchodzi się z należytą starannością, o tyle w odniesieniu do godziwości można nieraz spotkać się z pewnego rodzaju niedocenianiem, by nie powiedzieć lekceważeniem („najważniejsze, by małżeństwo było ważne, pozostałe przepisy prawa nie są już tak istotne”), co byłoby postawą naganną i „nieeklezyjną”⁴¹.

Nie sposób dokonać w tym miejscu nawet skróconej prezentacji wszystkich ustanowionych przez Kościół zrywających przeszkód małżeńskich⁴² oraz zakazów zawierania małżeństwa⁴³ i asystowania przy

⁴⁰ Zob. kanon 1134 KPK.

⁴¹ Na temat kategorii „godziwości” i „niegodziwości” w związku z zawarciem małżeństwa szerzej zob. P. Majer, *Zawarcie małżeństwa kanonicznego bez skutków cywilnych* (kan. 1071 § 1, 2° Kodeksu Prawa Kanonicznego), Kraków 2009, s. 77–83.

⁴² Zob. kanony 1073–1094 KPK. Odsyłamy do obszernej literatury przedmiotu, na pierwszym miejscu do monografii *Przeszkody małżeńskie w prawie kanonicznym*, red. W. Góralski, Warszawa 2016.

⁴³ Zob. kanony 1077, 1102 § 3, 1124, 1682 § 1 KPK. Szczególną uwagę należy zwrócić na weryfikację stanu wolnego niekatolików i nieochrzczonych, którzy coraz częściej zawierają małżeństwa z katolikami. Na ten temat zob. m.in. L. Adamowicz, *Stwierdzenie stanu wolnego niekatolików i nieochrzczonych przed zawarciem małżeństwa kanonicznego*, „*Annales Canonici*” 4(2008), s. 39–62; P. Majer, *Nowe decyzje Sygnatury Apostolskiej w sprawie małżeństw zawieranych między katolikami a prawosławnymi*, [w:] *Finis legis Christus. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Wojciechowi Góralskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. J. Wroceński, J. Krajczyński, t. 1,

nim⁴⁴. Wszystkie one mają na celu ochronę instytucji małżeństwa, osób je zawierających oraz całej wspólnoty Kościoła. Spoczywający na duszpasterzu przeprowadzającym przedślubne rozeznanie kanoniczne obowiązek starannej weryfikacji tego, czy zawarciu konkretnego małżeństwa nie sprzeciwiają się przeszkody lub inne zakazy, wpisuje się we wszelkie wysiłki Kościoła na rzecz przygotowania do małżeństwa zmierzające do ochrony prawdy o tej instytucji ustanowionej przez Stwórcę „na początku”⁴⁵ i wyniesionej przez Chrystusa do godności sakramentu⁴⁶. Troska o zachowanie objawionej prawdy o małżeństwie, jego godności i świętości jest wyrazem szerszej troski i prawnego obowiązku pasterzy i wszystkich wiernych o zachowanie depozytu wiary, do którego należą ów sakrament⁴⁷.

Duszpasterz wypełnia swe zadanie nie arbitralnie, nie według własnego wyczucia, nie kierując się względami osobistymi, ale przepisami

Warszawa 2009, s. 543–563; P. Kroczeł, *Przygotowanie do zawarcia małżeństwa nupturientów należących do Kościoła rzymskokatolickiego oraz Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce w kontekście trwałości małżeństw*, „Studia Oecumenica” 10(2010), s. 218–228; P. Majer, *Małżeństwa mieszane. Wybrane zagadnienia z praktyki kurialnej*, „Studia Oecumenica” 11(2011), s. 207–212; U. Nowicka, *Stwierdzenie stanu wolnego wiernych prawosławnych na forum Kościoła katolickiego*, Warszawa 2012; T. Jakubiak, *Procedury kanoniczne zmierzające do stwierdzenia stanu wolnego*, „Ius Matrimoniale” 18(2013), s. 25–72; U. Nowicka, *Stwierdzanie stanu wolnego przed zawarciem małżeństwa w Kościele katolickim*, [w:] *Kanoniczno-liturgiczne aspekty zawierania małżeństw mieszanych i im podobnych*, red. U. Nowicka, Warszawa 2014, s. 119–135.

⁴⁴ Zob. kanon 1071 KPK. Pośród zakazów asystowania wymienionych w tym kanonie na szczególną uwagę zasługuje kwestia zobowiązań naturalnych, jakie ewentualnie ciążyą na którymś z narzeczonych wobec dzieci i/lub partnera z poprzedniego związku, np. niemającego kanonicznych skutków małżeństwa tylko cywilnego, które zostało zakończone rozwodem. Ten problem prawny i duszpasterski w dzisiejszych czasach występuje coraz częściej, aczkolwiek w dotychczas obowiązującej *Instrukcji KEP z 1986 r.* nie poświęca się mu uwagi, jakiej wymagałaby jego powaga, co jest oceniane krytycznie. Zob. P. Majer, *Zawarcie małżeństwa kanonicznego a obowiązki naturalne wynikające z poprzedniego związku*, „Annales Canonici” 4(2008), s. 78–81.

⁴⁵ Rdz 1,27 i 2,24; Mk 10,6–8.

⁴⁶ Zob. kanon 1055 § 2 KPK.

⁴⁷ Zob. kanony 840 i 841 KPK.

mi prawa⁴⁸. Wymaga tego pasterska powinność dobrej administracji sakramentów, troska o godność sakramentu i osób, poszanowanie wrodzonego prawa wiernych do zawarcia małżeństwa. Z tego wynika pierwsza i podstawowa powinność duszpasterza podejmującego zadanie rozeznania stanu kanonicznego nupturientów, a jest nią znajomość przepisów prawa, zarówno prawa powszechnego, a w szczególności przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego, jak też prawa partykularnego. Kolejnym obowiązkiem proboszcza jest podejście do rozmów kanoniczno-duszpasterskich przed ślubem z należytą powagą i starannością, a więc poświęcenie odpowiedniego czasu nupturientom i sprawie, przeprowadzenie rozmowy kanonicznej z każdym z narzeczonych osobno⁴⁹, skrupulatna weryfikacja dokumentów i wykonywanie poszczególnych czynności administracyjnych.

W przypadku stwierdzenia przez duszpasterza przeprowadzającego rozeznanie stanu kanonicznego nupturientów jakiejś przeszkody zrywającej lub zakazu sprzeciwiającego się ważnemu lub godziwemu zawarciu małżeństwa winien on w odpowiedni sposób zareagować – czy to wskazując możliwość uzyskania stosownej dyspensy lub zezwolenia, czy też (w uzasadnionych i pewnych przypadkach) odmawiając asystowania przy zawieraniu małżeństwa. Roztropność nakazuje, by przed ewentualną odmową proboszcz skonsultował się z kurią diecezjalną, aby nie było naruszone naturalne prawo do zawarcia małżeństwa. Nupturienti winni być odpowiednio poinformowani o przyczynach odmowy oraz o czynnościach, jakie powinni podjąć, aby – jeśli to możliwe – mogli ważnie i godziwie zawrzeć małżeństwo, usuwając to, co aktualnie stoi na przeszkodzie⁵⁰.

Dopuszczenie do zawarcia małżeństwa narzeczonych wbrew zakazowi prawa, nawet jeśli zachowanie konkretnego przepisu odnosiłoby

⁴⁸ Zob. P. Majer, *Odmowa (lub odroczenie) asystowania przy małżeństwie*, [w:] *Munus sanctificandi: gaudium vel onus? Zadanie uświęcania: radość czy ciężar?*, red. B. W. Zubert, W. J. Szytyk, „Szkola Seraficka” nr 5, Katowice 2009, s. 61–64.

⁴⁹ Zob. na ten temat P. Bianchi, *Lesame dei fidanzati: disciplina e problemi*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 15(2002), s. 360–361.

⁵⁰ Zob. P. Majer, *Odmowa (lub odroczenie)...*, s. 64–67.

się jedynie do godziwości, a nie do ważności, oznaczałoby poważne lekceważenie i brak poszanowania wobec sakramentu małżeństwa ze strony duszpasterza, także wówczas, gdyby działał on nieroztropnie w nieświadomości, spowodowanej brakiem wiedzy, którą powinien posiadać. Dlatego w *Instrukcji* przypomina się, iż duszpasterz nie może zaniechać starannego rozeznania stanu kanonicznego nupturientów, „nawet mając moralną pewność, że ważnemu i godziwemu zawarciu małżeństwa nic nie stoi na przeszkodzie”⁵¹.

Weryfikacja integralności konsensu małżeńskiego

Jednym z elementów przedślubnego rozeznania, jakiego dokonuje właściwy duszpasterz, jest upewnienie się, iż nupturienti zamierzają wyrazić zgodę małżeńską ważnie, a więc czy wzajemne oddanie się mężczyzny i kobiety jest pełne, wyłączone, bezwarunkowe i nierozzerwalne. Jako że konsens jest przyczyną sprawczą małżeństwa⁵², ten element rozeznania przedślubnego jawi się jako nadzwyczaj istotny. W szczególny sposób, przy pomocy pytań zamieszczonych w protokole przedmałżeńskim (które w razie potrzeby trzeba odpowiednio zmodyfikować i uzupełnić), należy zweryfikować, czy nie ma zagrożenia nieważności małżeństwa wskutek podstępного wprowadzenia w błąd⁵³, przymusu i bojaźni⁵⁴, zabronionego warunku co do przyszłości⁵⁵ lub fikcyjnej zgody małżeńskiej (symulacji)⁵⁶. Jest to zadanie o wiele trudniejsze niż rozeznanie w przedmiocie istnienia przeszkód lub zakazów, bowiem dotyczy zagadnień wewnętrznych i skrytych (stanu wiedzy i woli), podatnych na subiektywne oceny, oraz aktu zgody, która dopiero ma być wyrażona, nie zaś okoliczności obiektywnych i już istniejących. W razie pojawienia się poważnego podejrzenia, iż

⁵¹ KEP, *Instrukcja*, nr 39.

⁵² Zob. kanon 1057 § 1 KPK.

⁵³ Zob. kanon 1098 KPK.

⁵⁴ Zob. kanon 1103 KPK.

⁵⁵ Zob. kanon 1102 § 1 KPK.

⁵⁶ Zob. kanon 1101 § 2 KPK.

zgoda małżeńska może być dotknięta defektem skutkującym nieważnością małżeństwa, duszpasterz winien podjąć stosowne środki, aby takiej nieważności zapobiec i usposobić strony do wyrażenia konsensu zgodnego z doktryną i prawem Kościoła, a przede wszystkim zgodnego z prawdą o małżeństwie⁵⁷.

Stosunkowo najczęściej, jak się zdaje, duszpasterz może zetknąć się z postawą nupturienta, który chce zawrzeć małżeństwo nie tak, jak naucza o nim Kościół, czyli nie tak, jak w rzeczywistości jest ukształtowana instytucja małżeństwa, zgodnie z zamysłem Stwórcy, ale według własnych upodobań – nie ze zobowiązaniem się do dożgonnej wierności i miłości, lecz np. z wykluczeniem obowiązku wierności, istotnego przymiotu nierozzerwalności czy ukierunkowania na potomstwo. Konieczna będzie wówczas pogłębiona katecheza zmierzająca do ukształtowania woli zawarcia prawdziwego małżeństwa⁵⁸. Niemniej, jeśli „pomimo wszystkich poczynionych kroków, nowożeńcy wyraźnie i formalnie dają do zrozumienia, że odrzucają to, co Kościół chce dopełnić, sprawując obrzęd małżeństwa ochrzczonych, duszpasterz nie może dopuścić ich do obrzędu. Nawet jeśli czyni to z żalem, musi przyjąć do wiadomości tę sytuację i uświadomić zainteresowanych, że w tym stanie rzeczy nie Kościół, ale oni sami stanowią przeszkodę do odbycia obrzędu, o który proszą”⁵⁹.

⁵⁷ Zob. P. Bianchi, *La valutazione dell'esistenza di un vero consenso nell'ammissione al matrimonio*, [w:] *Ammissione alle nozze e prevenzione della nullità del matrimonio*, red. M.A. Ortiz, Milano 2005, s. 187–211. Autor podaje następujące wskazania odnośnie do egzaminu przedślubnego w kontekście weryfikacji prawdziwości konsensu: troska o prawdziwy dialog z narzeczonymi, zapewnienie warunków dla szczerzej i swobodnej wypowiedzi nupturientów, nacisk na powagę badania przedślubnego, prowadzenie rozmowy przy zastosowaniu metody majeutycznej mającej na celu wydobycie od nupturientów ich szczerych zapatrywań na małżeństwo za pomocą odpowiednio dobranych pytań, uważna ocena reakcji nupturientów na punkty krytyczne w rozmowie (np. podważenie zasadności nierozzerwalności małżeństwa czy małżeńskiej wierności, wzbudzenie wątpliwości wobec drugiego narzeczonego), zwrócenie szczególnej uwagi na możliwe symptomy zafałszowania konsensu (np. hipotetyczna akceptacja rozwodu).

⁵⁸ Zob. P. Majer, *Odmowa (lub odroczenie)*..., s. 78–79.

⁵⁹ FC 68.

Rozeznanie psychicznej zdolności nupturientów do zawarcia małżeństwa

Niezdolność psychiczna do małżeństwa⁶⁰ stanowi najczęstszą przyczynę nieważności małżeństw orzekanych w sądach kościelnych. Pojawia się w związku z tym pytanie, czy rozeznanie przedślubne dokonywane przez proboszcza może prowadzić do zmniejszenia liczby nieważności małżeństw i związanych z nią nieuchronnie osobistych rozczarowań i nieszczęść⁶¹? Czy duszpasterz, który – w oparciu o przedślubną rozmowę duszpasterską⁶² czy wiedzę pochodzącą skądinąd – podejrzewa, że dana osoba jest dotknięta tak poważną dysfunkcją osobowości, iż jego zdaniem nie jest w stanie w sposób wolny i odpowiedzialny podjąć decyzji o zawarciu małżeństwa lub – co może być jeszcze częstsze – nie spełnia osobowościowych wymogów dla ważnego podjęcia małżeńskich zobowiązań (np. ma skłonność do agresji, nadużywa alkoholu, jest uzależniona od narkotyków, wykazuje cechy osobowości dyssocjalnej), kierując się własnym doświadczeniem i pragnieniem uchronienia drugiej strony przed konsekwencjami nierozważnego wyboru o przewidywalnych opłakanych następstwach, może powiedzieć: „Nie przyłożę ręki do nieszczęścia” i odmówić asystowania przy małżeństwie, o którym sądzi, że ma bardzo nikłe szanse na przetrwanie, a rozumnie należy przewidywać, iż będzie to związek nieszczęśliwy?

⁶⁰ Zob. kanon 1095 KPK. Spośród bogatej literatury przedmiotu zob. W. Góralski, G. Dzierżon, *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego. Kan. 1095, nn. 1–3 KPK*, Warszawa 2001.

⁶¹ Na ten temat zob. F. Gil de las Heras, *Valutazione della capacità per sposarsi nell'ammissione al matrimonio*, [w:] *Ammissione alle nozze...*, s. 77–104.

⁶² Pomocą w tym mogą być pytania zamieszczone w protokole rozmów kanoniczno-duszpasterskich przed ślubem, np. o to, czy jedna strona dostrzega u drugiej jakieś niepokojące zachowania i cechy, które mogą rodzić obawy o powodzenie małżeństwa lub o to, czy ktoś spośród osób bliskich poważnie odradza zawarcie tego małżeństwa. Takie pytania mają znaleźć się w nowym formularzu protokołu już zaakceptowanym przez Konferencję Episkopatu Polski (zob. wyżej, przyp. 6), a podobne można znaleźć w protokole używanym we Włoszech. Zob. P. Bianchi, *Lesame dei fidanzati...*, s. 385–389.

Obowiązująca *Instrukcja o przygotowaniu do małżeństwa* nie daje jasnej odpowiedzi na to pytanie. Owszem, w sytuacjach oczywistych, gdy duszpasterz stwierdzi, że ma do czynienia z osobą psychicznie chorą, która zatraciła racjonalny kontakt z rzeczywistością, nie może dopuścić do zawarcia małżeństwa. Jednak tam, gdzie jedynie podejrzewa się – nawet gdy ta wątpliwość jest uzasadniona – że nupturient może nie sprostać obowiązkom małżeńskim, poleca się, by „nie zabraniać narzeczonym zawarcia małżeństwa, bo ograniczyłyby się w ten sposób ich uprawnienie naturalne, którego nie mogą być pozbawieni z powodu wątpliwego braku”⁶³. Możliwe późniejsze niepowodzenia małżeńskie, których źródła można dopatrywać się w poważnej dysfunkcji psychicznej nupturienta, winny być ocenione przez sąd kościelny w ewentualnym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa.

Taka regulacja Konferencji Episkopatu Polski może prowadzić do zarzutu świadomego dopuszczania do zawierania małżeństw „na próbę” („Niech się pobiorą, później się zobaczy, co z tego będzie, najwyżej sąd kościelny stwierdzi nieważność”)⁶⁴. Niemniej tam, gdzie w grę wchodzi naturalne uprawnienie do zawarcia małżeństwa, istotnie jedynie w sytuacjach pewnych można ograniczyć *ius connubii*. Dlatego pożądane jest, by przy nasuwających się uzasadnionych wątpliwościach co do zdolności psychicznej nupturientów duszpasterz przeprowadził rozmowę, zarówno z obojgiem narzeczonych, jak i z każdym z nich z osobna, ze wskazaniem na dostrzegane zagrożenie, i odradził zawieranie małżeństwa, albo przynajmniej wskazał na potrzebę odroczenia jego zawarcia⁶⁵. Jeżeli jednak nupturienti nie zechcą przyjąć tych dusz-

⁶³ KEP, *Instrukcja*, nr 65.

⁶⁴ Zob. P. Majer, *Odmowa (lub odroczenie)*..., s. 69.

⁶⁵ Zob. P. Bianchi, *Nullità di matrimonio e difetti nella sua preparazione*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 1(1988), nr 2, s. 128. Odradzanie zawarcia małżeństwa nie jest tym samym, co zakaz jego zawierania. To uprawnione działanie duszpasterza, z poszanowaniem naturalnego i fundamentalnego prawa do zawarcia małżeństwa, wobec wątpliwości, jakie się nasuwają. Oczywiście musi się dokonać z najwyższą roztropnością, z zachowaniem dyskrecji, delikatności i szacunku wobec narzeczonych, którym należy wyznaczyć czas na przemyślenie i zachęcić do wspólnego rozważenia wskazanych

pasterskich przestróg i dobrowolnie nie zrezygnują z planów małżeńskich, a poważnych obaw nie da się usunąć, duszpasterz winien poinformować narzeczonych, że ich przygotowanie do małżeństwa wymaga podjęcia specjalnych środków i zwrócić się do ordynariusza miejsca, jak winien to uczynić zawsze w przypadku wątpliwości co do ważności małżeństwa, które ma być zawarte⁶⁶. Ordynariusz miejsca może posłużyć się pomocą biegłego (psychiatry lub psychologa)⁶⁷ i w wyjątkowym, solidnie uzasadnionym przypadku skorzystać z prawa do wydania zakazu zawierania małżeństwa⁶⁸. Jednak, podobnie jak w przypadku wątpliwej impotencji⁶⁹, nie wolno kategorycznie zabraniać zawierania małżeństwa w sytuacji wątpliwości – nawet poważnej – czy nupturient jest zdolny psychicznie. Należy mieć na względzie to, że zdolność psychiczną do zawarcia małżeństwa się domniemywa, jak również zasady antropologii chrześcijańskiej, uznającej zarówno słabości ludzkie, jak i możliwość doskonalenia i pracy nad sobą.

Wiara nupturientów przedmiotem rozeznania?

Ostatnim z zagadnień dotyczących rozeznania w przygotowaniu do zawarcia małżeństwa jest odniesienie się do wiary nupturientów. Nie

trudności. Zob. M. Ondrej, *La responsabilità nella preparazione giuridico-pastorale al matrimonio canonico*, Roma 2017, s. 338–339.

⁶⁶ Zob. G.P. Montini, *La responsabilità del parroco nell'indagine prematrimoniale*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 1(1988), nr 2, s. 112–114.

⁶⁷ Nie wydaje się, by interwencja specjalisty w dziedzinie psychologii była potrzebna powszechnie, w każdym przypadku przygotowania do małżeństwa, jak zdaje się sugerować F. Gil de las Heras, *Valutazione della capacità...*, s. 91–92. Praktyką przyjętą w Kościele katolickim w USA jest przeprowadzanie testów psychologicznych narzeczonych pod kątem zgodności charakterologicznej obojga kandydatów. Trudno stwierdzić, czy przynosi to jakiś wymierny skutek, jednakże wiadomo, że liczba orzeczeń nieważności małżeństw w USA jest bardzo wysoka, a uzyskanie takiej decyzji dużo prostsze niż w Polsce, co z wielkim zaniepokojeniem dostrzegali już dawno Z. Grocholewski, *Processi di nullità matrimoniale nella realtà odierna*, w: *Il processo matrimoniale canonico*, Città del Vaticano 1994, s. 11–25.

⁶⁸ Zob. kanon 1077 § 1 KPK.

⁶⁹ Zob. kanon 1084 § 2 KPK.

chodzi w tym miejscu o „stosunek narzeczonych do wiary”⁷⁰ w rozumieniu przynależności wyznaniowej czy praktykowanie wiary katolickiej, chociaż i ten aspekt musi być także przedmiotem rozeznania, bowiem ma wpływ na procedurę przygotowania do zawarcia małżeństwa (konieczne jest zezwolenie ordynariusza miejsca⁷¹). Nie chodzi także o wiedzę i zaangażowanie religijne oraz uczestnictwo w życiu Kościoła, co także winien rozpoznać duszpasterz podczas spotkania z narzeczonymi⁷². Mówiąc o rozeznaniu w przedmiocie wiary narzeczonych, mamy na myśli dyskusję o związku wiary nupturientów – szafarzy sakramentu małżeństwa – z ważnością małżeństwa, które zawierają. Niektórzy stali na stanowisku, iż osoby ochrzczone, ale pozbawione wiary, nie mogą ważnie zawrzeć małżeństwa sakramentalnego, gdyż brakuje im intencji sakramentalnej, której nie są w stanie wzbudzić. Sprzeciwiali im się teologowie i kanoniści, którzy bronili tradycyjnej doktryny o nierozzerwalnym związku między umową i sakramentem w małżeństwie między ochrzczoneymi⁷³. Polemika na temat konieczności wiary do ważnego zawarcia małżeństwa okazała się szczególnie żywa w latach siedemdziesiątych⁷⁴, a odpowiedzią doktrynalną Kościoła była adhortacja apostolska Jana Pawła II *Familiaris consortio* z 1981 r., w której papież opowiedział się za tym, że do ważnego zawarcia sakramentalnego małżeństwa nie należy żądać żadnej dodatkowej, specyficznej intencji sakramentalnej, ani żywej wiary, czy nawet uświadomienia sobie sakra-

⁷⁰ KEP, *Instrukcja*, nr 44.

⁷¹ Zob. kanony 1124–1125 KPK; kanon 1071 § 1, 4^o i § 2 KPK; KEP, *Instrukcja*, nr 71–93.

⁷² Zob. KEP, *Dyrektorium*, nr 29 i 33.

⁷³ Zob. kanon 1055 § 2 KPK.

⁷⁴ Zob. syntetyczne ujęcie zagadnienia w: P. Majer, *Odmowa (lub odroczenie)...*, s. 70–73 z podaną bibliografią. Spośród nowszych publikacji na ten temat zob. A. Wójcik, *Rozum i wiara a małżeństwo. Znaczenie ścisłej tożsamości pomiędzy węzłem małżeńskim a jego wymiarem sakramentalnym w małżeństwie ochrzczonej (kan. 1055 § 2)*, „*Annales Canonici*” 8(2012), s. 125–140; J. Salij, *Czy do ważnego zawarcia sakramentalnego małżeństwa potrzebna jest wiara?*, [w:] *Znaczenie wiary dla małżeństwa: w kierunku zmiany prawa*, red. P. Kroczyk, Kraków 2016, s. 107–118.

mentalności małżeństwa, wystarcza natomiast szczerza intencja zawarcia małżeństwa nierozzerwalnie wiernego i otwartego na potomstwo⁷⁵.

Zdawać by się mogło, że magisterialna wypowiedź kładzie kres wszelkiej dyskusji. Tymczasem w *Relacji* z III Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów z 18 października 2014 r. pojawiła się propozycja niektórych ojców synodalnych, aby „uwzględnić możliwości uwypuklenia roli wiary narzeczonych w odniesieniu do ważności sakramentu małżeństwa, podkreślając przy tym, że wśród ochrzczonych wszystkie ważne małżeństwa są sakramentem”⁷⁶. Jednak ani w *Relatio Synodi*, ani w adhortacji *Amoris laetitia* w ogóle nie odniesiono się do tego postulatu, co wskazuje na to, że doktryna przedstawiona przez Jana Pawła II nie podlega rewizji. Chęć ustalenia kryteriów dopuszczania do małżeństwa w Kościele w oparciu o kryterium wiary byłaby bardzo niebezpieczna. W jaki sposób można zresztą dokonać „zmierzenia” czy „zważenia” wiary, chcąc ustalić jej minimum wymagane do ważności małżeństwa? Nie znaczy to oczywiście, że nie należy troszczyć się o wzrost wiary nupturientów⁷⁷, ale trzeba zdecydowanie odrzucić sugestię prostej automatycznej zależności między brakiem wiary a nieważnością związku małżeńskiego⁷⁸.

⁷⁵ Zob. FC 68.

⁷⁶ Akta Konferencji Episkopatu Polski, 16(2014), nr 2(26), s. 30, nr 48.

⁷⁷ FC 68: „Wiara osób proszących o ślub kościelny może mieć różny poziom i pierwszym obowiązkiem pasterzy jest dopomóc w jej odkryciu, umocnieniu i doprowadzeniu do dojrzałości”.

⁷⁸ Zob. Przemówienie Benedykta XVI do Roty Rzymskiej z 26 stycznia 2013 r., „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 34(2013), nr 3–4, s. 17–18. W art. 14 *Zasad proceduralnych* dołączonych do motu proprio *Mitis iudex Dominus Iesus* papieża Franciszka z dnia 15 sierpnia 2015 r. wśród okoliczności mogących wskazywać na oczywistą nieważność małżeństwa, które uprawniają do wszczęcia procesu skróconego przed biskupem, wymienia się „taki brak wiary, który może prowadzić do symulacji konsensu lub błędu determinującego wolę”. Warto zwrócić uwagę, że ustawodawca kościelny nie wypowiada się po prostu o „braku wiary”, ale o „takim” braku wiary, „który może” prowadzić do symulacji konsensu (zob. kan. 1101 § 2 KPK) lub błędu determinującego wolę (zob. kan. 1099 KPK). Zob. P. Majer, *Proces małżeński skrócony przed biskupem*, [w:] *Praktyczny komentarz do Listu apostolskiego motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus papieża Franciszka*, red. P. Skonieczny, Tarnów 2015, s. 195–196.

Podsumowanie

„Rozeznanie” w procesie przygotowania do małżeństwa odgrywa rolę szczególną. Wszak zawarcie małżeństwa jest jedną z najważniejszych decyzji, jakie człowiek podejmuje w ciągu swego życia – decyzji niepowtarzalnej, wiążącej aż do śmierci, angażującej całe ludzkie życie, jednej z najbardziej personalnych, w której nikt nie może wyręczyć osoby⁷⁹. Kanoniczny porządek prawny i praktyka pastoralna Kościoła troszczą się, by tę tak istotną decyzję nupturienci mogli podjąć w sposób absolutnie wolny, świadomy i dojrzały. Służą temu nie tylko normy prawa kanonicznego sankcjonujące nieważnością małżeństwo zawierane w sytuacji przymusu i bojaźni, podstępnego wprowadzenia w błąd czy poważnego braku predyspozycji psychicznych do podjęcia tej ważkiej decyzji, ale przede wszystkim – od strony pozytywnej – wielkie wsparcie wspólnoty Kościoła, jakie w procesie przygotowania jest oferowane osobom zamierzającym zawrzeć małżeństwo. Działania duszpasterskie podejmowane na wielu płaszczyznach mają dopomóc, by przedślubne rozeznanie, jakiego dokonują nupturienci, doprowadziło ich do odkrycia wartości i bogactwa małżeństwa oraz piękna pełni wzajemnego miłosego oddania się i przyjęcia mężczyzny i kobiety, którzy pragną ustanowić wspólnotę całego życia. Z drugiej strony rozeznanie dokonywane przez duszpasterza ma dopomóc, by nupturienci mogli zawrzeć małżeństwo ważnie, godziwie i owocnie.

⁷⁹ Kanon 1057 § 2 KPK używa celnego sformułowania: „której nie może uzupełnić żadna ludzka władza”.

Summary

The subject of the article is the analysis of “discernment” in the context of preparation for marriage in the Catholic Church. Discernment consists of a critical assessment of all the circumstances that lead to a free decision to marry (or not to marry). The task of discernment belongs primarily to the fiancé and fiancée themselves. The first element of their discernment is to recognize their vocation and to know each other. The period of engagement serves to fulfill the task, which, however, cannot be seen only as the time of making the final decision by them. The work of discernment is also done by the pastor who prepares them to marry. The author presents the various aspects of this discernment: the exclusion of obstacles and other prohibitions to marriage, the verification of the integrity of the consensus, the mental capacity of the engaged couple and the discernment of the faith.

Keywords: canonical marriage, preparation for marriage, discernment, the fiancé and fiancée, marriage consensus, marriage obstacles

Bibliografia

Źródła

- Benedykt XVI, *Przemówienie do Roty Rzymskiej*, 26.01.2013, „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 34(2013), nr 3–4, s. 17–18.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks Prawa kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu*, 25.01.1983, Poznań 1984.
- Franciszek, Posynodalna adhortacja apostolska *Amoris laetitia* o miłości w rodzinie, 19.03.2016, AAS 108(2016), s. 311–446.

- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym, 22.11.1981, Watykan 1981.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim*, 5.09.1986, Akta Konferencji Episkopatu Polski, 1(1998), nr 1, s. 85–137.
- Konferencja Episkopatu Polski, Dokument *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie*, 1.09. 2009, Warszawa 2009.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*, 1.05. 2003, Warszawa 2003.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Wytoczne pastoralne do adhortacji „Amoris laetitia”*, 9.06.2018, Wiadomości KAI. Biuletyn Katolickiej Agencji Informacyjnej, 17.06.2018, nr 24, s. 8–13.
- Obrzędy błogosławieństw. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, t. I, Katowice 1994.
- Papieska Rada ds. Rodziny, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, 13.05.1996, Rada ds. Rodziny Episkopatu Polski, Warszawa 1999.
- Synod Biskupów, III Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne, *Relatio Synodi*, 18.10.2014., Akta Konferencji Episkopatu Polski, 16(2014), nr 2(26), s. 20–37.
- Synod Biskupów, XIV Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, *Relacja końcowa Synodu Biskupów dla Ojca Świętego Franciszka*, 25.10.2015, Watykan 2015.

Literatura

- Adamowicz L., *Stwierdzenie stanu wolnego niekatolików i nieochrzczonych przed zawarciem małżeństwa kanonicznego*, „Annales Canonici” 4(2008), s. 39–62.
- Akacka K., *Narzeczeństwo czasem poznania*, [w:] *Jak przygotować do małżeństwa?*, red. R. Szytchmiller, J. Krzywkowska, Olsztyn 2013, s. 419–421.
- Aznar Gil F.R., *La preparación al matrimonio y sus formalidades: régimen jurídico*, [w:] *El matrimonio y su expresión canónica ante el III Milenio. X Congreso Internacional de Derecho Canónico*, red. P.J. Viladrich, J. Escrivá-Ivars, J.I. Bañares, J. Miras, Pamplona 2001, s. 615–640.
- Bianchi P., *L'esame dei fidanzati: disciplina e problemi*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 15(2002), s. 354–394.

- Bianchi P., *La valutazione dell'esistenza di un vero consenso nell'ammissione al matrimonio*, [w:] *Ammissione alle nozze e prevenzione della nullità del matrimonio*, red. M.A. Ortiz, Milano 2005, s. 187–211.
- Bianchi P., *Nullità di matrimonio e difetti nella sua preparazione*, "Quaderni di Diritto Ecclesiale" 1(1988), nr 2, s. 126–132.
- Bławat A., *Zaręczyny*, [w:] *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa–Łomianki 1999, s. 496–497.
- Gil de las Heras F., *Valutazione della capacità per sposarsi nell'ammissione al matrimonio*, [w:] *Ammissione alle nozze e prevenzione della nullità del matrimonio*, red. M.A. Ortiz, Milano 2005, s. 77–104.
- Góralski W., Dzierżon G., *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego*. Kan. 1095, nn. 1–3 KPK, Warszawa 2001.
- Góralski W., *Zaręczyny*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, red. E. Gigilewicz, t. XX, Lublin 2014, kol. 1255–1256.
- Grocholewski Z., *Processi di nullità matrimoniale nella realtà odierna*, [w:] *Il processo matrimoniale canonico*, Città del Vaticano 1994, s. 11–25.
- Jakubiak T., *Procedury kanoniczne zmierzające do stwierdzenia stanu wolnego*, „Ius Matrimoniale” 18(2013), s. 25–72.
- Kroczek P., *Przygotowanie do zawarcia małżeństwa nupturientów należących do Kościoła rzymskokatolickiego oraz Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce w kontekście trwałości małżeństw*, „Studia Oecumenica” 10(2010), s. 218–228.
- Królik M., *Narzeczeństwo – relikw czy przygotowanie do dojrzałego małżeństwa*, [w:] *Jak przygotować do małżeństwa?*, red. R. Szytchmiller, J. Krzyżowska, Olsztyn 2013, s. 357–364.
- Majer P., *Małżeństwa mieszane*. Wybrane zagadnienia z praktyki kurialnej, „Studia Oecumenica” 11(2011), s. 199–218.
- Majer P., *Nowe decyzje Sygnatury Apostolskiej w sprawie małżeństw zawieranych między katolikami a prawosławnymi*, [w:] *Finis legis Christus*. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Wojciechowi Góralskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, red. J. Wroceński, J. Krajczyński, t. 1, Warszawa 2009, s. 543–563.
- Majer P., *Odmowa (lub odroczenie) asystowania przy małżeństwie*, [w:] *Munus sanctificandi: gaudium vel onus? Zadanie uświęcania: radość czy ciężar?*, red. B.W. Zubert, W.J. Szytk, „Szkola Seraficka” nr 5, Katowice 2009, s. 59–79.

- Majer P., *Proces małżeński skrócony przed biskupem*, [w:] *Praktyczny komentarz do Listu apostołskiego motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus papieża Franciszka*, red. P. Skonieczny, Tarnów 2015, s. 163–217.
- Majer P., *Rozeznanie oceniające*, „Prawo Kanoniczne” 54(2011), nr 1–2, s. 403–425.
- Majer P., *Zawarcie małżeństwa kanonicznego a obowiązki naturalne wynikające z poprzedniego związku*, „Annales Canonici” 4(2008), s. 63–82.
- Majer P., *Zawarcie małżeństwa kanonicznego bez skutków cywilnych (kan. 1071 § 1, 2° Kodeksu Prawa Kanonicznego)*, Kraków 2009.
- Martínez Gras J., *Noviazgo*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. V, Pamplona 2012, s. 588–590.
- Miras J., Bañares J.I., *Małżeństwo i rodzina. Wprowadzenie teologiczne*, Poznań 2009.
- Montini G.P., *La responsabilità del parroco nell'indagine prematrimoniale*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 1(1988), nr 2, s. 110–117.
- Nowicka U., *Stwierdzenie stanu wolnego przed zawarciem małżeństwa w Kościele katolickim*, w: *Kanoniczno-liturgiczne aspekty zawierania małżeństw mieszanych i im podobnych*, red. U. Nowicka, Warszawa 2014, s. 119–135.
- Nowicka U., *Stwierdzenie stanu wolnego wiernych prawosławnych na forum Kościoła katolickiego*, Warszawa 2012.
- Ondrej M., *La responsabilità nella preparazione giuridico-pastorale al matrimonio canonico*, Roma 2017.
- Przeszkody małżeńskie w prawie kanonicznym*, red. W. Góralski, Warszawa 2016.
- Rzewuski M., *Roszczenia wynikające z zerwania zaręczyn*, w: *Jak przygotować do małżeństwa?*, red. R. Sztuchmiller, J. Krzywkowska, Olsztyn 2013, s. 237–245.
- Salij J., *Czy do ważnego zawarcia sakramentalnego małżeństwa potrzebna jest wiara?*, w: *Znaczenie wiary dla małżeństwa: w kierunku zmiany prawa*, red. P. Kroczek, Kraków 2016, s. 107–118.
- Szewczyk W., *Narzeczeństwo*, w: *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa-Łomianki 1999, s. 291–292.
- Viladrich P.J., *El amor conyugal entre la vida y la muerte. La cuestión de las tres grandes estancias de la unión (I)*, „Ius Canonicum” 94(2004), nr 87, s. 17–67.

-
- Wenz W., *Zasada dyskrecjonalności w sprawowaniu władzy administracyjnej w Kościele*, [w:] *Organizacja i funkcjonowanie administracji w Kościele*, red. J. Krukowski, W. Kraiński, M. Sitarz, Toruń 2011, s. 87–108.
- Wójcik A., *Rozum i wiara a małżeństwo. Znaczenie ścisłej tożsamości pomiędzy węzłem małżeńskim a jego wymiarem sakramentalnym w małżeństwie ochrzczonych (kan. 1055 § 2)*, „*Annales Canonici*” 8(2012), s. 125–140.